

**Mehdi Benatia został wczoraj oficjalnie piłkarzem Romy. Dziś, w Riscone, doszło do prezentacji piłkarza. Marokańczyk będzie grał z numerem "17". W prezentacji brał też udział Italo Zanzi, który przedstawił na początku nowego gracza Romy.**

### **ITALO ZANZI:**

- Dziś jesteśmy bardzo zadowoleni z prezentacji bardzo ważnego gracza dla Romy, Mehdiego Benatii. To mocny gracz, potwierdził, że jest jednym z najlepszych obrońców w Serie A, również z wielkim doświadczeniem międzynarodowym. Gdy robiliśmy nasze plany na mercato, jego zakup był priorytetem, miał wielkie zainteresowanie we Włoszech i za granicą. Dziś jesteśmy zaszczyceni, że jest tutaj, z nami. Witamy w Romie Mehdi.

### **MEHDI BENATIA:**

**Co wywarło na tobie największe wrażenie tutaj w Riscone. Dla jakich celów wybrałeś Romę?**

- Przybyłem do Romy z szansami na wygraną, rozumiem że jest to szczególnie moment dla klubu, wiem, że to lekko skomplikowany okres, gdyż kibice są trochę wkurzeni, wybrałem Romę, gdyż wiedziałem, że mogę grać tu dobrze. Mamy dobry zespół, pierwsze moje wrażenie w tej grupie było dobre. To bardzo młoda, jakościowa grupa i stąd bycie w niej jest zaszczytem.

**Jakie masz wrażenia odnośnie Garcii i co powiedział?**

- Nie znam bezpośrednio Garcii, jednak słyszałem kolegów, którzy z nim pracowali, we Francji robił dobrą robotę, wygrał mistrzostwo, puchar. Gdy z nim rozmawiałem, mówił, że to dla niego nowe doświadczenie, dla niego bycie w takim klubie jak Roma jest zaszczytem, gdyż jak mówiłem wcześniej Roma jest bardzo ważnym zespołem we Francji, nawet jeśli od kilku sezonów ma problemy, Roma to zawsze Roma.

**Wolisz grać w trójce czy w czwórce w obronie?**

- Zawsze grałem w czwórce, w Udinese musiałem szybko nauczyć się gry w trójce, dokonaliśmy pięknych rzeczy, choć wolę grać w czwórce. Wszyscy gracze są jakościowi, z doświadczeniem, niektórzy są młodzi, jak Marquinhos, który jednak jest bardzo mocny. Jestem tutaj, aby pracować i zasłużyć na swoje miejsce.

**Które kluby były tobą zainteresowane?**

- Mogłem grać w Lidze Mistrzów i zarabiać więcej za granicą, ale nie powiem gdzie, z szacunku dla drużyny. Zespół i grupa taki jak Roma jest bardzo ważny, gdy miałem pierwszy kontakt z dyrektorem sportowym, od razu byłem przekonany do przejścia do Romy. Jestem dumny z tej szansy.

### **Udinese jest idealnym miejscem do pracy bez presji, Roma odwrotnie: to problem?**

- Udinese jest idealnym miejscem dla graczy do nauki i rozwijania się. Wszyscy potrzebują spokoju do pracy, jednak gdy przychodziłem do Romy, wiedziałem co mnie czeka, że jest mała grupa wkurzonych ludzi, ale też duża grupa kibiców stojących po naszej stronie. Roma zawsze będzie Romą, potwierdza to fakt, że mimo porażki w finale jest śledzona przez tak wielu ludzi. Mogłem zostać w Udine z mniejszą presją i większymi możliwościami gry, ale w 26 latach potrzebowałem zmian. Dziękuję jednakże Udinese, brakuje mi nieco tamtych ludzi, ale nie mogę się doczekać gry w Romie. Mam nadzieję, że sprawy mogą ulec zmianie.

### **Jak możesz wyjaśnić brak wyników w ostatnich dwóch latach?**

- Grałem kilka razy przeciwko Romie, to zawsze była techniczna drużyna. Także w tym sezonie jesteśmy mocnik, jednak każdy zespół musi znaleźć równowagę. Pamiętam, że w jednym meczu Roma prowadziła 2-0, a potem przegrała 2-3. Wielkie zespoły nie mogą na to pozwolić, trener dopiero rozpoczął pracę, aby poprawić ten aspekt. Kierownictwo zmieniało kilkakrotnie trenera i nie jest to idealne dla drużyny, gdyż zmiany co rok czy co sześć miesięcy są trudne.

### **Jaki jest twój największy walor? Gdzie możesz się poprawić?**

- Trzeba zapytać przeciwnika, lubię pomagać drużynie w trudnych sytuacjach, jestem obrońcą i zawsze staram się dawać zespołowi to, co najlepsze. Wady są i zawsze musimy je poprawiać.

### **Z kim zaprzyjaźniłeś się najbardziej w tym krótkim czasie? Jaka jest atmosfera w szatni?**

- Przez 3-4 dni rozmawiałem po trochu z każdym, ale zwłaszcza z Pjanicem, gdyż mówi dobrze po francusku. Środowisko jest piękne, jestem trochę smutny trenując i słysząc wyzwiska pod adresem kolegów. Są smutni po finale, musimy zacząć od nowa w kolejnym sezonie i potrzebujemy wsparcia fanów, gdyż w Romie kibicowanie jest bardzo ważne. Muszą pomóc nam w pracy w tym trudnym momencie.

### **Którzy gracze w Serie A sprawili tobie najwięcej kłopotów?**

- Tym, który sprawiał najwięcej trudności był Ibrahimovic, ale odszedł... Nie jest łatwo grać przeciwko Osvaldo, jest kompletnym napastnikiem o wielkiej jakości. Totti oczywiście, bo może zmienić losy meczu w pojedynkę. Jeśli zespół jest wyważony, nie muszę się bać nikogo jako obrońca.

### **Rozwiązałeś już swoje problemy z mięśniami?**

- Miałem problemy z przywódcielem, grałem mało w poprzednim sezonie, ale teraz czuję się lepiej. Grałem w ostatnich ośmiu meczach, czuje się dobrze, nawet jeśli opuściłem początek przygotowań z powodów przedłużających się negocjacji. Teraz muszę odzyskać formę, jest czas, jestem spokojny.

### **Jak narodziła się twoja sympatia do Romy?**

- Roma ma bardzo dobrą reputację we Francji i grało tu kilku Francuzów jak Candela i Mexes. Stąd we Francji zawsze śledziłem Romę i teraz okazja na grę tutaj jest dla mnie czymś specjalnym. Gdy rozmawiałem z dyrektorem byłem pewny, że chcę tu przyjść.

### **Jakim typem jest Garcia?**

- Znam go kilka dni, trzeba trochę poczekać, zanim się oceni, ale wydaje się być bardzo blisko graczy. Bardzo mocno stawia na pracę, rano trenujemy dwie godziny, po południu półtorej. Bardzo o to dba, nie trzeba żartować na treningu, gdyż podobają się mu dobrze wykonane rzeczy.

### **Totti i Di Natale?**

- Są różnice, Toto jest bardziej napastnikiem, Totti bardziej bocznym napastnikiem/trekwrtistą, są dwoma mistrzami, zostawią piękne wspomnienia włoskiej piłce. Jestem trochę zaskoczony widząc Tottiego pracującego tak mocno. Jest mistrzem, kimś więcej od innych.

Autor: abruzzo